



**Magiczny
Kraków**

Oratorium Pasquiniego na Wielki Piątek

2015-03-09

3 kwietnia (godz. 20.00) w Filharmonii Krakowskiej odbędzie się koncert „Bernardo Pasquini: La sete di Cristo” w wykonaniu Akademii Montis Regalis pod batutą Alessandro de Marchi. Koncert jest jednym z ważniejszych wydarzeń tegorocznego Festiwalu Misteria Paschalia.

Rzym przez cały XVII wiek był wielkim laboratorium sztuk, z którego wychodziły coraz to nowe dzieła. Na niwie plastycznej wykształcił się tu barok, podobnie spektakularnie rozwijała się muzyka. Można stwierdzić, że papieska stolica dała światu dwa gatunki muzyczne: samodzielną muzykę instrumentalną i oratorium. W historii obu do najważniejszych postaci należał Bernardo Pasquini. Jego poświęcone męce Chrystusa oratorium *La sete di Cristo* (Chrystus spragniony) wypełni wielkopiątkowy program festiwalu Misteria Paschalia.

Szereg paradoksów: jak to możliwe, że kompozytora — w swoim słusznym czasie uwielbianego w samym centrum świata — dziś trzeba wydobywać z głębokiego zapomnienia? I dlaczego, skoro słynął przede wszystkim jako wirtuoz organów i klawesynu, co przekładało się na powodzenie i wartość jego muzyki instrumentalnej (dla instrumentów klawiszowych miał znaczenie podobne, jak Corelli dla skrzypiec), przybywa do nas jako autor formy wokально-instrumentalnej? Z paradoksów płyną jednak korzyści. Dramaturgiczny rys inwencji kompozytora jest bardziej widoczny w dużym oratorium, niż w małych sonatach, a jednocześnie pozwala nam spojrzeć na Rzym w momencie, w którym miasto to kształtowało na nowo historię kultury.

Oratorium Pasquiniego nie wzięło się bowiem z kaprysu czy nagłego porywu religijności. Gatunek ten wpisany był w krajobraz barokowego Rzymu, w którym narodził się, jako sposób zaangażowania muzyki w ćwiczenia duchowe kongregacji założonej przez św. Filipa z Neri, a doszedł do tego, że zastępował operę — z jej wirtuozerią, dramatycznym napięciem, formami recytatywu i arii, wreszcie rosnącą rolą orkiestry.

Z tego późniejszego etapu pochodzi właśnie dzieło Pasquiniego — jedno z jego kilkunastu oratoriów, stojących zresztą obok podobnej liczby oper, gdyż był mistrzem obu gatunków. Dzieło odbiega daleko od tradycji pasyjnej, układając na jej podstawie — jak to potrafili Włosi — angażujący słuchacza dramat ludzi, którzy muszą zmierzyć się z ciężarem ukrzyżowania Jezusa. W pierwszej części podążają na Golgotę dwie pary protagonistów, Maria ze św. Janem oraz Józef z Arymatei z Nikodemem, którzy rozpoznają się dopiero pod krzyżem. Kim jesteście? — Uczniami Chrystusa. Druga część po pełnym skupieniu wstępuje oddaje głos ukrzyżowanemu Jezusowi, z którego ust wydobywają się jednak tylko dwa słowa: *Sitio... sitio* — pić. To pragnienie staje się punktem wyjścia dla medytacji — ich końcem będzie niezwykle, emocjonalny recytatyw Marii po śmierci syna: na przemian lamentacyjny, wzburzony, dramatyczny, prowadzący do pożegnalnej arii: *Płacz, płacz Mario*.

Dzieło — jak cała wokalna część twórczości Pasquiniego — pozostawało do niedawna w całkowitym zapomnieniu. Kraków usłyszy je zaledwie dwa lata po ponownym — po ponad trzech wiekach — wykonaniu w Rzymie.



**Magiczny
Kraków**

Szczegółowy program wydarzenia znajduje się na stronie: www.misteriapaschalia.com